

# Łupem padła... golonka i dwie pieczenie

Data publikacji: 13.09.2011 8:35

□

**Włamał się do punktu gastronomicznego. Jego łupem padła... golonka i dwie pieczenie wieprzowe. Skradzionego towaru nie odzyskano...**

Do zdarzenia doszło w miniony weekend w centrum Brennej. - *W nocy z soboty na niedzielę (10-11 września) nieznanymi sprawcami włamał się do punktu małej gastronomii. Jego łupem padły dwie pieczenie wieprzowe i golonka. Prawdopodobnie złodziej poczuł silny apetyt, ponieważ postanowił posilić się na miejscu. Przyrządził sobie potrawy i je skonsumował. Gdy skończył ucztę oddalił się z miejsca* - informuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Włamywacz pozostawił po sobie ślady i bynajmniej nie były to brudne naczynia...

- *Nazajutrz około 9.00 rano właściciel lokalu gastronomicznego zawiadomił skoczowski komisariat o włamaniu. Straty oszacowano na 41 zł. Śledczy, szukając śladów podczas oględzin miejsca włamania, dokonali niecodziennego odkrycia. Natrafili na portfel, w którym był między innymi dowód osobisty. Okazało się, że należy do sprawcy, który mieszka w Brennej. Policjanci zatrzymali 24-letniego włamywacza w jego domu. Noc spędził w policyjnym areszcie. O jego losie zadecyduje prokurator i sąd* - dodaje rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.